

Pan Jezus zaprasza nas na Ucztę

Ostatnia Wieczerza – Eucharystia – Msza Święta

Pan Jezus chce być blisko każdego człowieka.



W Wieczerniku, w dzień przed męką, Pan Jezus zostawił nam Eucharystię.



My także przygotowujemy się do przyjęcia Pana Jezusa podczas Eucharystii.

PRZECZYTAJMY RAZEM!

Być jak najbliżej Jezusa

Janek uważał, że gdyby Pan Jezus dzisiaj narodził się na świecie, to on, Janek, zostałby Jego uczniem. Nigdy by Jezusa nie opuścił. Wędrowałby z Nim, słuchał Jego słów, patrzył na uzdrowienia i był Mu wierny. Przy Jezusie nie bałby się niczego: ani burzy, ani choroby.

Aż tu mama spytała: „Dlaczego, Janku, nie chcesz iść na spotkanie z Panem Jezusem? Przecież zaprosił nas na Ucztę”. Janek najpierw się zdziwił, a potem zrozumiał, że mama mówi o Mszy Świętej. I powiedział, że to nie to samo, co być apostołem w dawnych czasach. W kościele nie widać Jezusa, tylko księdza i zwykłych ludzi. Gdyby Pan Jezus żył teraz, Janek chętnie poszedłby za Nim, nawet gdyby źle się czuł. I nieważne, czy miałby dobry, czy zły humor, czy bolałaby go głowa, czy nie... Mama zdziwiła się: „Przecież w kościele JEST żywy Pan Jezus!”. Janek tylko wzruszył ramionami.

Akurat następnego dnia na religii Janek obejrzał film o Ostatniej Wieczerzy i Eucharystii pierwszych chrześcijan. To byli uczniowie Pana Jezusa, którzy uwierzyli, że Jezus zmartwychwstał i spotykali się z Nim na Eucharystii. Pani przypomniała dzieciom, że kapłan podczas Mszy Świętej wypełnia to samo, co Pan Jezus. Mówiła: „To żywy Jezus Chrystus sprawia, że chleb i wino stają się Jego Ciałem i Krwią. Jezus jest z nami tak, jak był z Apostołami. Możemy się z Nim zjednoczyć w Komunii Świętej”.

Janek zaczął rozumieć, o co chodziło mamie. Tak bardzo pragnął być jak najbliżej Jezusa! Pojął, że może Go spotkać właśnie podczas Mszy Świętej.



W Zeszycie ucznia wykonaj ćwiczenie 1. na s. 63.



MODLITWA

Panie Jezu, wierzę, że jesteś wśród nas podczas Mszy Świętej.